

Edmund NYCH

PGE Kopalnia Węgla Brunatnego Turów w Bogatyni

Własność złóż kopalin

Słowa kluczowe

Złóża kopalin, własność złóż kopalin.

Streszczenie

Własność złóż kopalin w odmienny sposób kształtowała się w różnych systemach prawnych, ale prawo do wydobywania kopalin wywodziło się zawsze z prawa własności złóż bądź praw pochodnych od tej własności. Przez cały okres państwowości polskiej, począwszy od jej zarania, rozwiązania normatywne określające treść i zakres uprawnień właścicielskich musiały odpowiadać aktualnym potrzebom państwa. Zawsze jednak kluczową kwestią było ustalenie, komu i na jakich zasadach przysługiwało prawo do wydobywania kopalin oraz komu przysługiwała ich własność. Wszystkie te kwestie będą przedmiotem niniejszego opracowania, które w szczególności dotyczyć będzie treści i zakresu uprawnień właścicielskich do złóż kopalin począwszy od pierwszych Piastów, aż po dzień dzisiejszy. Kluczowe jednak dla poniższej rozprawy będą obowiązujące regulacje prawne oraz problemy związane z ich interpretacją.

W przedmiotowym opracowaniu przedstawione zostaną także proponowane rozwiązania w projekcie nowego Prawa geologicznego i górniczego.

1. Wstęp

Podstawowym problemem większości regulacji górniczych jest ustalenie, komu przysługuje własność złóż kopalin. W ustawodawstwie polskim zagadnienie to nigdy nie było rozstrzygnięte w sposób jednoznaczny. Nie rozstrzygały tej kwestii w sposób wyczerpujący ani przepisy Prawa górniczego z 1930 r ani powojenne Prawo górnicze z 1953 r. Choć obowiązujące przepisy dają odpowiedź na pytanie kto jest właścicielem złóż kopalin, to jednak jego ustalenie budzi wątpliwości.

1. Własność złóż kopalin w ujęciu historycznym

1.1. Własność złóż kopalin za Piastów i Jagiellonów

Władza królewska i książęca za Piastów była praktycznie nieograniczona. Piastowie uważali się za właścicieli całej ziemi, nad którą panowali (*dominus terrae*), dlatego też wszelkie kopaliny znajdujące się na ziemiach polskich stanowiły własność monarszą z tytułu

własności gruntu, w którego wnętrzu się znajdowały ,czy też z mocy regale czyli królewskiej.

Władcy polscy dowolnie rozporządzali prawem własności rozdając ziemię osobom prywatnym. Zaś zakres władzy osób obdarowanych oraz praw korzystania z gruntu zależały od monarchy.

Dlatego pod względem praw górniczych występuje duża różnorodność osób obdarowanych. Jedni otrzymują ziemię w pełnym zakresie z prawem korzystania także jej wnętrza, inni z wykluczeniem złóż : złota, srebra które miały pozostać przy królu. Wreszcie wyróżnić należy też obdarowanych, którzy otrzymali ziemię bez prawa korzystania z jej wnętrza.

Prawo do eksploatacji kopalin nie było związane z prawem własności gruntu należącego do osób prywatnych, wskazuje na to fakt, że władcy przenosili własność ziemi na osoby trzecie wyraźnie zaznaczając, że czynią to wraz z kopalinami, co poświadczyć może tzw. transumpt kardynała Idziego , z którego wynika, że klasztor tyniecki już przed 1105 r. uzyskał takowe prawa z nadania monarchy „...Labsicia et cum Coyanow et sale”. Zaś w 1242 r. klasztor staniątecki uzyskuje od Konrada Mazowieckiego potwierdzenie nadania „... Lopankam cum sale”. [1] Z powyższych przykładów wynika, że gdyby więc własność sięgała w głąb ziemi specjalne akcentowanie „cum sale” nie byłoby potrzebne. Własność prywatna sięgała więc w głąb ziemi tylko wtedy , gdy panujący przeniósł na dany podmiot prawny „omne dominium”.

Pełne prawo własności przysługiwało jedynie władcy.

Na gruntach prywatnych natomiast ciążyły królewskiej oraz ograniczenia wypływające z regale górniczego. Królewskiej jest wynikiem zasady, że źródłem wszelkich uprawnień do kopalin jest państwo względnie monarcha jako jego wyraziciel. Państwo jest właścicielem wszystkich kopalin znajdujących się na jego terytorium i ono tylko może nimi swobodnie dysponować z ograniczeniem praw swych poddanych, w szczególności do prawa własności gruntu. Geneza regale górniczego w Polsce sięga więc początków państwowości polskiej, kiedy ziemia stanowiła najpierw własność monarchy i drogą nadań przechodziła w ręce prywatne.

Monarcha nie przenosił na obdarowanych pełni swych praw, na gruntach obdarowanych ciążyły liczne ograniczenia i ciężary wypływające z „ius ducale” czy „iura regalia”. Monarcha zabezpieczał w ten sposób z jednej strony dochody skarbu państwa , z drugiej zaś strony przez związanie z gruntem ciężarów, polegających na bezpośrednich świadczeniach , przerzucając zadania organizacji państwowej na poddanych. Regale górnicze przejawia się w przywilejach monarchicznych zawierających koncesje na poszukiwanie i eksploatację minerałów.

Koncesje te zawierały bądź to zezwolenie na poszukiwanie i eksploatację minerałów przez właściciela gruntu na własnym gruncie, bądź zezwolenie monarcha na poszukiwanie i eksploatację minerałów przez osoby trzecie, nie będące właścicielami gruntu na gruntach osób prywatnych. Przykładem pierwszego rodzaju koncesji jest przywilej króla Kazimierza Wielkiego wydany na rzecz Spytka z Melsztyna w 1350r. Dyplomem tym panujący przelewa na Spytka i jego sukcesorów prawo do eksploatacji na obszarze tegoż własnych dóbr minerałów z zastrzeżeniem udziału w zyskach z eksploatacji.

Z drugim rodzajem koncesji spotykamy się w dyplomie z 1249r. [1]wydanego przez Bolesława Wstydliego dla klasztoru wąchockiego, w którym książę zezwala na poszukiwanie soli i rud metali w obrębie Księstwa Krakowskiego, nie tylko więc na gruncie klasztornym, ale także na gruntach osób świeckich i książęcych. Cechą charakterystyczną jest to, że gdy złoto lub srebro zostanie odkryte, np. na gruncie kościelnym, to o ile grunt ten pochodzi

z darowizny lub przeszedł na własność kościoła z rąk osób prywatnych, kościół otrzymałby tylko dziesięcinę. W przypadku gdyby kościół otrzymał ziemię z nadania monarchy to kościół otrzymałby połowę dochodu należnego księciu oraz dziesięcinę, natomiast pozostały zysk należał do księcia.

Pomimo przeniesienia własności gruntu z mocy regale książę rościł sobie prawo do dochodu na gruntach kościelnych, ponadto ogłaszał na gruntach wolność górnictwa, co stanowiło niewątpliwie ograniczenie pełnej własności prywatnej.

Prawdziwą opieką monarchów cieszył się przemysł górniczy pozostający w rękach skarbu, eksploatowany bądź bezpośrednio przez monarchę jak np. kopalnie wielickie i bocheńskie, bądź gwarectwa olkuskie i chęcińskie. Monarcha eksploatował je na zasadzie własności gruntu, a nie z mocy regale, gdyż prowadził eksploatację kopalni na własnym gruncie.

Realizuje w ten sposób treść pełnego prawa własności, którego jest źródłem i szafarzem. Dopiero w przypadku nadania ziemi osobom trzecim pełne prawo własności rozpada się na części, z których jedną monarcha zastrzega sobie, pozostałe przechodzą na nabywcę.

Prawa, które pozostawały przy władcy stanowiły więc regalia. Uprawnienia zaś z nich wynikające drogą nadań przechodziły na posiadacza gruntu lub osoby trzecie, z pominięciem praw posiadacza. Z przekazów źródłowych wynika, że królowie prowadzili górnictwo na zasadzie prawa własności między innymi w Łapczycy, Kojanowie, Wrąbczynku [1]. Należy podkreślić, że wszelkie kopaliny leżące w ziemi głębiej, niż sięgało ostrze pluga, należały do monarchy i stanowiły regale. Prawo przewidywało zatem rolnicze użytkowanie gruntu.

1.2. Okres od 1576 do rozbiorów

Po roku 1576 kopalnie rządowe korzystały nadal z opieki władzy. Działały one na zasadzie wolności górniczej przez gwarectwo bądź bezpośrednio przez (skarb) monarchę. W 1590 roku Konstytucja Sejmu Warszawskiego zaliczyła wszelkie rządowe kopalnie do dóbr stołowych i od tej pory dobra te ze wszystkimi przynależnościami nie mogły być alienowane. Dlatego też żupy krakowskie, a także górnictwa ruskie i olkuskie stanowiły dobra stołowe królów i były administrowane „ad fideles manus” lub dawały olborę, zwykle wypuszczaną w dzierżawę osobom prywatnym.^{1/} Ponadto w licznych starostwach, należących do króla, starostowie lub sami królowie nadawali osobom prywatnym prawo do otwierania kopalni za oznaczoną opłatą, bądź obowiązkiem dostarczenia pewnej ilości kopaliny.

W 1782 roku ustanowiono „komisję kruszcową”, której zadaniem był zarząd górnictwa polskiego. Oprócz administrowania i rozpatrywania wszelkich projektów zadaniem komisji miało być otwieranie przemysłu górniczego w dobrach prywatnych, przy zachowaniu zasady wnętrza ziemi prywatnej.

1.3. Okres od 1796 do utworzenia Królestwa Kongresowego.

Po rozbiorach kraju górnictwo przeszło pod rządy państw zaborczych, które wprowadzało własne porządki górnicze. Zarówno ustawodawstwo pruskie jak i austriackie uważało górnictwo za regalię. Cesarski patent dla Zachodniej Galicji w 1804 r. wprowadził nieznaną w Polsce zasadę nadawania kopalń prawem lennym. Według patentu sąd powiatowy górniczy wydawał tzw. szur – brief każdemu, to jest prawo poszukiwania minerałów na wszelkich gruntach, publicznych i prywatnych. Osoby poszukujące obowiązywałyby uzgodnić

z właścicielami gruntu odszkodowanie (wynagrodzenie) za jego uszkodzenie. Zarówno austriacka Ustawa Górnicza Maksymiliana z 1573 roku jak również cesarski patent z 1804 roku nie wywarły większego wpływu, gdyż obowiązywały zaledwie kilkanaście lat. Utworzenie Księstwa Warszawskiego i wprowadzenie Kodeksu Napoleona z 1810 roku stało się przeszkodą dla rozwoju przemysłu górniczego. Wprowadzenie Kodeksu Napoleona sankcjonowało zasadę wprowadzoną jeszcze przez króla Stefana Batorego, według której właściciel gruntu był jednocześnie właścicielem kopalin znajdujących się pod jego powierzchnią. Na skutek tak przyjętego prawa właściciel gruntu był zwolniony od obowiązku uzyskania pozwolenia na poszukiwanie rud na swoim gruncie. Tylko na poszukiwanie nielicznych kopalin takich jak rudy miedzi, ołowiu i soli niezbędnym było uzyskanie zezwolenia. Tak więc jeżeli osoba nie będąca właścicielem gruntu chciała zarządzić poszukiwania, a nie mogła uzyskać zgody właściciela gruntu, mogła takie zezwolenie uzyskać od Komisji Spraw Wewnętrznych. Zaś w przypadku znalezienia minerałów, odkrywca zobowiązany był zawiadomić Dyрекcję Górniczą. Pierwszeństwo eksploatacji w przypadku odkrycia kopalin przysługiwało właścicielowi gruntu, który zobowiązany był zwrócić koszty poszukiwań albo dopuścić do udziału w zyskach mającej powstać kopalni.

W przypadku, gdy właściciel nie chciał korzystać z prawa pierwszeństwa kopalnię eksploatował odkrywca, a właściciel otrzymywał część udziałów eksploatowanej kopalni oraz prawo do części czystego zysku. W przypadku zaś, gdy ani właściciel gruntu, ani odkrywca minerału nie mogli prowadzić kopalni, rząd eksploatował kopalnię sam, lub oddawał w antreprzyż, jeżeli uznał to za stosowne. W takim przypadku właścicielowi przysługiwało prawo do części zysku, natomiast wynalazcy przysługiwała część udziałów w eksploatowanej kopalni.

1.4. Ustawodawstwo górnicze w Królestwie Polskim i pod zaborami.

Po utworzeniu Królestwa Kongresowego nie nastąpiły istotne zmiany w zakresie prawodawstwa górniczego. Pomimo wydania w 1817 roku postanowienia Księcia Namiestnika kodeks cywilny obowiązujący w Królestwie, przyznawał właścicielowi powierzchni własność wnętrza ziemi i nie rozróżniał własności cywilnej od własności górniczej. Dopiero ustawy z 1870 i 1892 oddzieliły własność górniczą od własności cywilnej bez względu na to czy te własności należały do tej samej osoby. Według wydanych z 1893 roku Swodu Zakonów, którego tom VII zawierał Ustawę górniczą, każdy poddany rosyjski, każdego stanu i powołania jak również Skarb Państwa, miał prawo zajmować się przemysłem górniczym a więc i posiadać własność, z wyjątkami przez prawo przewidzianymi. Osoby mające prawo zajmowania się przemysłem górniczym mogły prowadzić przedsiębiorstwo osobiście lub tworzyć spółki.

Należy podkreślić, że cudzoziemcy w ogóle nie mogli nabywać majątków nieruchomości w Rosji, natomiast w Królestwie Polskim obce spółki i stowarzyszenia, które posiadały ziemię lub otrzymały ją na mocy specjalnych pozwoleń mogły uzyskać własność i nadanie górnicze jednak bez prawa zajmowania gruntów sąsiednich właścicieli. Generalną jednak zasadą przyjętą w ustawie było to, że poszukiwanie i wydobywanie wszelkich kopalin może dokonywać właściciel gruntu lub osoby przez niego upoważnione. Ustawa jednak w art. 336 dozwalała osobom trzecim ze względów użyteczności publicznej poszukiwać bez zgody właściciela: rudy żelaza, cynku, ołowiu oraz węgla. Nie wyłączone wyżej kopaliny mogły być jedynie eksploatowane przez właściciela gruntu lub osoby przez niego upoważnione

w charakterze własności ogólnie cywilnej, a nie własności górniczej gdyż według założeń ustawy stanowiły łączność nierozdzieloną z własnością powierzchni.[2] Różnica między własnością górniczą a cywilną polegała na tym, że wnętrza ziemi, które zawierało wskazane przez prawo minerały stanowiło odrębną własność górniczą bez względu na to, czy należało do jednego właściciela, natomiast wnętrza ziemi nie zawierające inne minerały, niż określone w ustawie, stanowiło wraz z jego powierzchnią własność cywilną. Własność górniczą można było nabyć na ogólnych zasadach kodeksu cywilnego, bądź też przez odkrycie minerału na gruntach własnych lub cudzych. Właściciel gruntu lub osoba przez niego upoważniona bez żadnych przeszkód mogła prowadzić na nim poszukiwania. Jedynie w odniesieniu do kopaliny określonych w ustawie dozwolone było poszukiwanie również na gruntach bez zgody jego właściciela. W takim przypadku pozwolenia udzielał inżynier okręgowy, określając przestrzeń i położenie pola poszukiwawczego. Osoba zajmująca grunt pod poszukiwania była zobowiązana przywrócić go do poprzedniego stanu oraz wypłacić odszkodowanie za zmniejszenie jego wartości. Osobie, która miała prawo do prowadzenia poszukiwań na cudzym gruncie, przysługiwało w przypadku znalezienia minerału prawo pierwszego odkrywcy, które stanowiło podstawę do nadania górniczego. Nadania górniczego właścicielowi powierzchni, na jego własnym gruncie bądź też osobie upoważnionej przez właściciela gruntu udzielał Zarząd Górniczy, nadanie zaś na gruntach cudzych, bez zezwolenia właściciela uzyskiwało się od Rady Górniczej.

Ustawodawstwa państw zaborczych posiadały wiele wspólnych elementów, natomiast w szczegółach znacznie różniły się od siebie. Ustawodawstwa górnicze Prus i Austrii podobnie jak i Kongresówce powstały pod wpływem dekretu Napoleona z 1810 roku, który uznawał minerały za część gruntu i za własność jego właściciela. Przyjęcie takiej zasady stało na przeszkodzie rozwojowi górnictwa, gdyż właściciele gruntów najczęściej nie mieli chęci, fachowych kwalifikacji, wreszcie koniecznych kapitałów potrzebnych do prowadzenia przedsiębiorstwa górniczego. Kodeks Napoleona wyłączył ważniejsze minerały spod prawa rozporządzania gruntem przez właściciela. Wyłączone kopaliny nie mogły być eksploatowane nawet przez właściciela gruntu, pod którym się znajdowały a jedynie na podstawie zezwolenia rządu udzielonego najczęściej osobie mającej odpowiednie kwalifikacje. Powstałe w ten sposób uprawnienie do eksploatacji złoża stanowiło własność górniczą oddzielną od własności gruntu.

Według dekretu z 1810 roku odkrycie minerału nie dawało odkrywcy żadnych praw do jego eksploatacji, a jedynie prawo do wynagrodzenia pieniężnego, którego wysokość określał rząd, natomiast osoba otrzymująca prawo do eksploatacji odkrytego złoża obowiązana była do jego zapłacenia. Zarówno ustawodawstwa górnicze pruskie jak i wzorowane na nim ustawodawstwo austriackie, stało na gruncie tak zwanej woli górniczej, w myśl której prawo do eksploatacji kopaliny uzyskuje pierwszy odkrywca minerału, oraz że każdy ma prawo do poszukiwania minerałów, nawet na cudzym gruncie i bez zgody jego właściciela. Po przyjęciu takiej zasady „kopaliny nie należały do właściciela gruntu, pod którym się znajdowały, a prawo własności nie dawało prawa eksploatacji minerału. Prawo do eksploatacji minerału stanowiło samoistne uprawnienie oddzielne i niezależne od własności gruntu. Uprawnienie to nosiło nazwę nadania górniczego. Odkryty minerał nie mógł być eksploatowany przez nikogo nawet przez właściciela gruntu. Złoże mogło być eksploatowane dopiero po uzyskaniu od władzy państwowej „nadania górniczego” w granicach wydzielonej przestrzeni tzw. „pola górniczego”. Prawo do eksploatacji złoża, czyli „nadanie górnicze” tzw. „własność górniczą” uzyskiwał pierwszy odkrywca złoża lub osoba, która dokonała zgłoszenia

o odkryciu minerału. [3] Systemowi woli górniczej podlegały kopaliny, których eksploatację popierało państwo lub których eksploatacja wymagała dużych nakładów finansowych oraz znajomości sztuki górniczej. Kopaliny nie zaliczone do powyższej grupy stanowiły część gruntu i były własnością jego właściciela.

18 czerwca 1907 roku została wydana ustawa pruska, która niektóre kopaliny zastrzegła na rzecz Państwa, tzn., że tylko Państwo mogło je poszukiwać i uzyskiwać na nie nadania górnicze. Różnica zaś między kopalinami podlegającymi woli górniczej, a zastrzeżonymi na rzecz Państwa polegała na tym, że nadanie górnicze na pierwsze z nich mógł uzyskać każdy odkrywca, natomiast nadanie górnicze na minerały zastrzeżone na rzecz Państwa – tylko Państwo.

1.5. Ustawodawstwo górnicze w okresie 20 – lecia międzywojennego

Po uzyskaniu niepodległości w 1918 roku na terenie państwa polskiego obowiązywały ustawy górnicze państw zaborczych. Różnice pomiędzy nimi nie sprzyjały rozwojowi przemysłu górniczego. Rozporządzeniem Prezydenta z 29.11.1930 r. zostało wydane Prawo górnicze, które uchyliło przepisy górnicze państw zaborczych (z wyjątkiem niektórych województw). Rozwiązania, obowiązujące w prawie górniczym z 1930 roku, nawiązywały do rozwiązań ustawodawstw górniczych państw zaborczych, szczególnie do pruskiej „Powszechnej Ustawy Górniczej”. [4] Rozporządzenie o prawie górniczym dzieliło kopaliny na dwie zasadnicze grupy:

6. kopaliny przynależne do gruntu, a więc stanowiące własność jego właściciela,
7. kopaliny nie przynależne do gruntu, stanowiące przedmiot własności górniczej.

Kopaliny nie przynależne do gruntu dzieliły się z kolei na takie, że mogła być na nie udzielona „własność górnicza” tylko państwu, oraz kopaliny podlegające systemowi „woli górniczej”, a więc nie zastrzeżone na rzecz państwa.^{4/} Stosownie do art.15 własność górnicza, czyli wyłączone prawo do eksploatacji złoża minerału, powstała w drodze nadania górniczego, przez zatwierdzenie scalenia pól górniczych, podziału pola górniczego lub wymiany części pól górniczych. Odkrycie minerału w jego naturalnym złożu a następnie zgłoszenie odkrycia wraz z wnioskiem o nadanie górnicze było źródłem powstania własności górniczej. Przesłanką uzyskania nadania górniczego była zdolność do nabywania nieruchomości. Pole górnicze stanowiło przedmiot prawa własności górniczej i mogło być przedmiotem obrotu prawnego.

Właścicielowi pola górniczego przysługiwało wyłączone prawo poszukiwania i wydobywania minerału określonego w akcie nadawczym, który stanowił własność właściciela nadania.

Właściciel gruntu nie mógł bez uzyskania nadania górniczego, wydobywać kopaliny poddanych woli górniczej, a jedynie tzw. minerały przynależne do gruntu. W okresie międzywojennym uważano, że kopaliny znajdujące się w granicach przestrzennych nieruchomości gruntowej przed powstaniem własności górniczej nie są nią objęte.

1.6. Działalność górnicza pod rządami dekretu Rady Państwa z dnia 06.05.1953 r.

Po zakończeniu wojny nastąpiła nacjonalizacja przemysłu. Na mocy ustawy z 03.01.1946. na własność państwa przeszedł przemysł wydobywczy oraz uprawnienia do wydobywania kopaliny poddanych prawu górniczemu. Pomimo nacjonalizacji prawo górnicze obowiązujące w okresie międzywojennym, przetrwało do 1953 roku, tj. do czasu wydania nowego prawa

górnictwo. Złóża kopalin objęte własnością gruntową, jak i z niej wyłączone nie zostały znacjonalizowane.[4] Ogłoszenie dekretu z 06.05.1953 roku zrywało z dotychczasowym ustawodawstwem, jedynie przepisy dotyczące bezpieczeństwa pracy i prowadzenia zakładu górnictwa nie uległy praktycznie zmianom. Ustawa nie dawała jednak jednoznacznej odpowiedzi, kto jest właścicielem złóż kopalin w granicach przestrzennych nieruchomości gruntowej oraz poza jej granicami. Z uwagi na zakaz wydobywania większości kopalin przez podmioty niepaństwowe oraz łatwość drogi wyłączeniowej ustalenie, kto jest właścicielem złóż nie miała istotnego znaczenia. W atmosferze gdzie każda działalność poddana była kontroli państwa uważano że złoża kopalin znajdujące się w granicach przestrzennych nieruchomości gruntowej nie mogą stanowić własności podmiotu nieuspołecznionego. Z obowiązujących wówczas przepisów wynikało jednak coś innego. Stosownie do art.143 kc złoża kopalin z wyjątkiem wód (art. 1 Prawa wodnego) znajdujące się w granicach przestrzennych nieruchomości są objęte własnością gruntową. Wydobycie kopalin znajdujących się w granicach przestrzennych nieruchomości gruntowej przez jej właściciela w praktyce było jednak niemożliwe, z uwagi na niepaństwowy charakter podmiotu, który miał wydobywać kopalinę. Wprawdzie Art.7 dekretu zezwalał posiadaczowi powierzchni gruntu na wydobywanie niektórych kopalin poddanych prawu górnictwu, takich jak np. węgiel brunatny czy kopaliny skalne, ale wyłącznie metodą odkrywkową, bez użycia materiałów wybuchowych z przeznaczeniem na zaspokojenie własnych potrzeb. Rodzaje kopalin, które posiadacz gruntu mógł wydobywać w ten sposób określone były w drodze rozporządzenia Rady Ministrów. Natomiast kopaliny występujące na powierzchni a nie wydobywane ze złoża, wykorzystywane dla celów rolniczych lub innych, nie podlegały prawu górnictwu. Pomimo dużych wątpliwości przy ustalaniu własności złóż znajdujących się poza granicami nieruchomości gruntowej, zgodnie z Prawem górnictwem z 1953 roku, stanowiły one wyłączną własność Skarbu Państwa. Źródłem uprawnień do wydobywania kopalin znajdujących się poza granicami przestrzennymi nieruchomości gruntowej była koncesja. Była ona także źródłem powstania użytkownika górnictwa (od 1991 r.). Sytuacja złóż kopalin nie uległa zmianie także po wejściu w życie noweli z 9 marca 1991 roku.

3. Sytuacja prawna złóż kopalin po rządami ustawy z dnia 04.02.1994r. Prawo geologiczne i górnictwo.

Problematyki złóż kopalin nie regulowały w sposób wyczerpujący ani przepisy okresu międzywojennego ani Prawo górnictwa z 1953 r. Pomimo wątpliwości i krytyki ze strony przedsiębiorców górnictwa dopiero przepisy ustawy z 04.02.1994 roku Prawo geologiczne i górnictwo w zestawieniu z innymi przepisami w szczególności kodeksu cywilnego i ustawy o planowaniu przestrzennym uregulowały sytuację prawną złóż kopalin. Stosownie do art. 7 ustawy Prawo geologiczne i górnictwo, „złoża kopalin nie stanowiące części składowych nieruchomości gruntowej są własnością Skarbu Państwa. Ustęp 2 tego artykułu stanowi, że „w granicach określonych przez ustawy Skarb Państwa może z wyłączeniem innych osób korzystać ze złóż kopalin oraz rozporządzać prawem do nich przez ustanowienie użytkownika górnictwa” Przepis ten dzieli kopaliny na te, które znajdują się w granicach nieruchomości gruntowych oraz występujące poza jej granicami. Te, które znajdują się w granicach przestrzennych są własnością właściciela nieruchomości, natomiast te, które są poza jej granicami stanowią własność Skarbu Państwa. W praktyce określenie właściciela złóż kopalin budzi wątpliwości. Istotnym problemem przy ustalaniu własności złóż kopalin jest ustalenie

granic przestrzennych nieruchomości. Dla ustalenia tej kwestii istotne znaczenie ma brzmienie art. 143 kc, który stanowi, że „ w granicach określonych przez społeczno – gospodarcze przeznaczenie gruntu własność gruntu rozciąga się na przestrzeń nad i pod jego powierzchnią. Przepis ten nie uchybia przepisom regulującym prawa do wód”. Pomimo trudności w ustaleniu kryteriów społeczno – gospodarczych przeznaczenia gruntu decydujące w tej kwestii są ustaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, bądź w przypadku jego braku decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. W praktyce oznacza to, że w przypadku przeznaczenia gruntu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na cele odkrywkowej eksploatacji węgla właściciel gruntu będzie właścicielem złóż węgla w granicach swojej nieruchomości. W przypadku zamiaru podjęcia działalności wydobywczej przez właściciela nieruchomości, niezbędnym warunkiem jest spełnienie wymogów określonych w ustawie Pr.g.g. w kwestii uzyskania koncesji. Brak koncesji uniemożliwia wydobywanie kopaliny, ale nie zmienia statusu złóż kopalin. Dla ustalenia zakresu i treści własności złóż kopalin znajdujących się poza granicami przestrzennymi nieruchomości gruntowych decydujące znaczenie ma art.7 ust.2 pr.g.g.[4] Analiza treści wspomnianego artykułu prowadzi do wniosku, że Skarb Państwa jest właścicielem wszystkich złóż kopalin znajdujących się poza granicami przestrzennymi nieruchomości gruntowych a rozporządzanie tym prawem może nastąpić jedynie poprzez ustanowienie użytkowania górniczego. Ustanowienie użytkowania górniczego następuje w drodze umowy pod warunkiem uzyskania koncesji.

4. Własność złóż kopalin według projektu ustawy prawo geologiczne i górnictwo.

Projekt rządowy nowej ustawy Prawo geologiczne i górnictwo trafił niedawno do sejmu. Wprowadza szereg zmian, które zdaniem rządu mają służyć uproszczeniu procedur w zakresie prowadzenia działalności geologicznej i górnictwa. Projekt ustawy wprowadza istotne zmiany w zakresie stosunków własnościowych złóż kopalin. Stosownie do art. 10 ust.1 projektu złoża węglowodorów, węgla kamiennego, metanu występującego jako kopalina towarzysząca, węgla brunatnego, rud metali i innych kopalin określonych w tym artykule będą objęte własnością górnictwa, która przysługuje Skarbowi Państwa. Złoża innych kopalin w granicach przestrzennych nieruchomości gruntowej będą stanowić własność właściciela gruntu. Zmiana ta niesie za sobą istotne konsekwencje dla kopalń wydobywających kopalinę metodą odkrywkową. Złoża np. węgla brunatnego nie będą objęte własnością gruntową bez względu na to, czy będą wydobywane metodą odkrywkową czy podziemną. Kopalnie odkrywkowe węgla staną się użytkownikami górnictwa (do tej pory nie były) i stosownie do art. 200 ust. 3 będą musiały zawrzeć w terminie roku od dnia wejścia w życie ustawy -umowę ustanawiającą to prawo , a także zobligowane będą do poniesienia opłaty za ustanowienie użytkowania górniczego. W kontekście ponoszonych przez kopalnie odkrywkowe kosztów (koszty nabywania nieruchomości, wyłączenia gruntów z produkcji, podatku od nieruchomości od gruntów związanych z działalnością gospodarczą) poniesienie opłaty za użytkowanie górnictwa będzie dodatkowym obciążeniem finansowym.

Literatura

- [1] Krzyżanowski J. 1935: Wolność górnicza w Polsce (do końca XIV w.), Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- [2] Koczanowicz M. 1896: Prawo górniczne obowiązujące w Królestwie Polskim, Nakładem autora, Warszawa.
- [3] Lewy M. 1935: Zarys prawa górniczego według Rozporządzenia z dnia 29 listopada 1930 r., Kraków.
- [4] Lipiński A. 1996: Użytkowanie górniczne, IPSIZ, Kraków.

Real property of deposits

Key words

deposits, real property of deposits

Summary

Real property of deposits differ between legal systems, but rights to an extraction of deposits descended from the deposits law of property or rights derived from it.

From the down of Polish state, the standard solutions delineate a content and a scope of the law of property had to conform to the contemporary needs of the state. Always a crucial issue was to fix up details to whom and at what basis, rights to the extraction belongs.

All mentioned issues will be discussion points of these presents in particular the content and the scope of the law of property as from the first Piast dynasty up to this day and age. Key points for these presents will be generally binding law and their interpretation problems.

In these presents proposed solutions to a new project of geological and mining law will be presented as well.